

Bp Alfred A n c e l , *Świadek Jezusa. Prado – duchowość apostołska błogosławionego ks. Chevriera*, Lublin: Polihymnia 2000, ss. 194.

Powyższa, jedna z najnowszych pozycji z zakresu duchowości, ukazała się w języku polskim z inicjatywy ks. Edwarda Brzostowskiego, który urodził się we Francji, a w Polsce odkrył swoje korzenie. Jako członek Świeckiego Instytutu Kapłańskiego „Prado” miał wielkie uznanie dla ks. Jana Ziei, o którym wiele mu opowiadał ks. Bronisław Bozowski, znany duszpasterz elit warszawskich u sióstr wizytek na Krakowskim Przedmieściu. Właśnie ks. Bronisław był w kontakcie z biskupem Ancelem, autorem tej książki i pragnął, aby wspólnota Prado powstała również w Polsce. Obecny przełożony wspomnianego Instytutu, ks. Antonio Bravo, po wizycie w Polsce w 1992 r. powiedział m.in.: „Pragniemy bardzo zakorzenienia się naszej wspólnoty w polskim Kościele, w tym kraju nam tak bliskim i ukochanym” (s. 12). Całym sercem tej sprawie oddany ks. Brzostowski, pracujący obecnie w Japonii, wyraża życzenie, aby ta książka dotarła do jak najszerszych rzesz naszych księży, zakonników, członków instytutów życia konsekrowanego i świeckich.

Omawia bowiem ona życie i szczególnie charyzmat założyciela Prado – ks. Antoine’a Chevriera (1826-1879). Już w dzieciństwie myślał o kapłaństwie, później o misjach zagranicznych. Wyświęcony na księdza jako wikariusz został skierowany do Saint-Andre de la Guillotiere. Tam spotkał się z proletariatem robotniczym, któremu całym sercem zapragnął służyć. Widząc nędzę tych ludzi, zarówno materialną jak i religijną, postanowił ich ewangelizować. Dostrzegając wyraźne powiązanie między warunkami życia i pracy a dechrystianizacją świata robotniczego (s. 28). Chciał przez własne ubóstwo zbliżyć się do nich, aby tym skuteczniej głosić Dobrą Nowinę. W noc Bożego Narodzenia 1856 r. podczas medytacji nad Wcieleniem Słowa Bożego i ubóstwem Nowonarodzonego nastąpił przełom w jego życiu. Dokonało się radykalne nawrócenie – postanowił wszystko opuścić i żyć możliwie najskromniej (s. 29). Otrzymał wówczas szczególne światło dotyczące ubóstwa naszego Pana i szczególnego powołania do formowania ubogich księży. W 1860 r. zapoczątkował dzieło Pierw-

szej Komunii w Guillotiere w dawnym domu zabaw i tańców, nazwanym Prado. Tam też później założył szkołę duchowną, która stała się prawdziwym niższym seminarium. Pragnął mieć swoich kandydatów do kapłaństwa i uformować ich do ewangelizacji ubogich.

Oto główne rysy duchowości apostołskiej błogosławionego ks. Chevriera (wyniesiony na ołtarze w 1986 r.). Tytuł omawianej książki określa jej bohatera. Ks. Antoine Chevrier stał się prawdziwym świadkiem Jezusa i wymagał tego od każdego księdza, który by chciał wstąpić do wspólnoty Prado. Trzeba po prostu zdecydować się na nawrócenie według Ewangelii. Oznacza to nie tylko „nasyścić wszystkie czynności ludzkie duchem Ewangelii” ale naśladować Jezusa Chrystusa we wszystkim, co robił i wcielić w życie wszystko, co On powiedział (s. 37-38). Wtedy można być prawdziwym Jego uczniem. Jeśli do księdza kierujemy określenie: „drugi Jezus Chrystus” to w tym znaczeniu, że nie tylko być Nim w sprawowaniu Eucharystii czy szafarstwie sakramentów, ale oznacza to przede wszystkim być prawdziwie drugim Chrystusem, być Nim poprzez cnoty. Kapłan ma objawiać Chrystusa całym swoim życiem.

Nie wystarczy być dobrym, ale trzeba być świętym księdzem.

Nawrócenie dotyczy nie tylko naszego wnętrza, ale również zewnętrznych postaw i zachowań, aby być czytelnym znakiem Jezusa.

W duchowości ks. Chevriera rozróżnia się dwa podstawowe przeświadczenia:

Pierwsze – „poznawać Jezusa Chrystusa, to wszystko” (s. 58). To poznawanie należy rozumieć w sensie biblijnym, jako doświadczenie duchowe i spotkanie Boga w Chrystusie. Takie poznanie z kolei prowadzi do miłości Chrystusa.

Drugie przeświadczenie ks. Chevrier wyraża w słowach: „mieć ducha Bożego, to wszystko” (s. 67).

Kolejny rozdział omawianej pozycji mówi o trzech znakach ewangelicznej doskonałości: Żłóbek, Kalwaria, Tabernakulum. Wyrażają one wymagane etapy w dążeniu do doskonałości. Żłóbek oznacza wyrzeczenie, ubóstwo i pokorę. Kalwaria kojarzy się z krzyżem, cierpieniem oczyszczającym. Wreszcie Tabernakulum w rozumieniu ks. Chevriera – to „osiągnięcie świętości w doskonałej miłości” – całkowite oddanie się ludziom, dla których powinniśmy stać się chlebem, to przez nich ksiądz będzie „spożywany” (s. 121).

Doskonałość życia poszczególnych księży w Prado nie jest sprawą tylko osobistej świętości. Świętość osobistą postrzega ks. Chevrier jako istotny warunek skutecznego apostołstwa.

Rozdział piąty interesującej nas książki omawia charakterystyczne cechy działalności apostołskiej w duchu Ewangelii. Oto niektóre z nich: być wśród ludzi przyjmując ich warunki socjalne, głosić Ewangelię w sposób jasny i prosty, unikać tego, co może stanowić przeszkodę dla Ewangelii – szczególnie pobierania określonych opłat za posługę duszpasterską, ewangelizacja jest dziełem Bożym, a my tylko Jego narzędziami.

W następnym rozdziale bp Ancel, omawiając duchowość Prado, pisze o wspólnocie według Ewangelii. Ks. Chevrier widział tę wspólnotę jako rodzinę duchową ożywioną Duchem Bożym i charakteryzującą się wartościami wspólnoty domowej, takimi jak: miłość, jedność, wsparcie, miłosierdzie, wzajemne dostrzeganie potrzeb

duchowych i doczesnych. Wspólne życie przy zachowaniu odpowiedniego regulaminu, wspólne praktyki oraz wspólnota dóbr – to dopełnienie treści tegoż rozdziału.

Ostatni rozdział nosi tytuł: „Niektóre dążenia” Omawiane są w nim m.in. relacje ks. Chevriera do życia zakonnego, ludzi świeckich i hierarchii kościelnej. Wierne naśladowanie Chrystusa jest czymś pięknym i daje głęboką radość. Ewangelia jako Dobra Nowina wychowuje błogosławionych, świętych, a wszystkich prowadzi do prawdziwego szczęścia.

Posłowie omawianej pozycji mówi o obecnej sytuacji Prado. Obok Świeckiego Instytutu Kapłańskiego istnieje Instytut Żeński, który łączy osoby świeckie pragnące realizować dzisiaj życie według Ewangelii.

Historia duchowości mówi o wielkich świętych, założycielach różnych wspólnot zakonnych. Dziś potrzeba aktualnych wzorów, charyzmatyków tej miary, co m.in. ks. Chevrier. Autentyczna odnowa Kościoła potrzebuje przede wszystkim świętych kapłanów. Właśnie prezentowany Świadek Jezusa mawiał: „Jeden święty ksiądz czyni więcej dobra niż stu tylko dobrych księży” Oto temat godny głębszej refleksji. Ułatwi ją lektura książki biskupa Ancela: *Świadek Jezusa*, która z pewnością pogłębi naszą duchowość, a może spowoduje naśladowanie Chrystusa drogą ewangelicznego radykalizmu. Czy znajdą się chętni, aby w Polsce zaistniała wspólnota Prado?

*Ks. Józef W. Skorodiuk*